

Sygn. akt III RC 56/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim - Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym : Przewodniczący : SSR Robert Kłosowski

Protokolant : sekr. sądowy Joanna Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2018 roku w Lidzbarku Warmińskim

na rozprawie sprawy z powództwa M. E.

przeciwko A. E.

o zapłatę (zwrot) wyegzekwowanego świadczenia alimentacyjnego

ORZEKA

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda M. E. na rzecz pozwanej A. E. kwotę 917 (dziewięćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów procesu, w tym kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem poniesionej przez pozwaną opłaty za czynności adwokackie.

/-SSR Robert Kłosowski -/

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;

2. z wnioskiem o uzasadnienie, apelacją lub za 21 dni;

L., dnia 30/11/2018r.

Sygn. akt III RC 56/18

UZASADNIENIE

Powód M. E. wniósł o zasądzenie od pozwanej A. E. kwoty 1800 złotych tytułem zwrotu nienależnego świadczenia oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w Sądzie Okręgowym w Olsztynie toczy się między stronami sprawa o rozwód sygn. akt VI RC 1876/17. W związku z ww. postępowaniem Sąd Okręgowy w Olsztynie, postanowieniem o udzieleniu zabezpieczenia z dnia 1 lutego 2018 r. zobowiązał powoda dołożenia na utrzymanie wspólnego małoletniego dziecka stron – L. E. (1), kwotę 1000 zł płatną od 18 grudnia 2018 r. Postanowienie to zostało zaopatrzone w rygor natychmiastowej wykonalności. M. E. złożył zażalenie na przedmiotowe postanowienie. Jednocześnie jednak stosując się do niego uiszczał świadczenie alimentacyjne w kwocie 1000 złotych miesięcznie. Sąd Apelacyjny w Białymstoku postanowieniem z dnia 28 marca 2018 r. zmienił postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie o tyle, że w miejsce zasądzonej tytułem alimentów na rzecz małoletniego kwoty 1000 zł zasądził kwotę 600 zł miesięcznie. W związku z powyższym za wskazany okres powstała nadpłata w kwocie 1800 złotych, która stanowiła świadczenie

nienależne. Powód realizował wskazane świadczenie dlatego, iż nie był pewny czy w przeciwnym razie pozwana nie wszczęłaby przeciwko niemu egzekucji. Uprzedzając niejako argumenty pozwanej dotyczące treści art. 409 kc i 411 kc M. E. wskazał, iż powódka posiadała wiedzę, iż wydane przez Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowienie nie jest prawomocne, a więc musiała liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu.

Następnie na rozprawie, która odbyła się w dniu 21 listopada 2018 r. M. E. zmodyfikował powództwo wnosząc o zasądzenie kwoty 1600 złotych. Wskazał, że kwota wskazana w pozwie była omyłką rachunkową.

W odpowiedzi na pozew pozwana A. E. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi pozwana wskazała, że prawdą jest, iż Sąd Okręgowy w Olsztynie w okolicznościach wskazanych przez powoda zasądził na rzecz małoletniej córki stron kwotę 1000 złotych tytułem alimentów, a następnie, na skutek zażalenia powoda, Sąd Apelacyjny w Białymstoku zmienił zaskarżone postanowienie i obniżył kwotę alimentów na rzecz małoletniej do kwoty 600 złotych miesięcznie. Zasądzone w toku postępowania alimenty dotyczyły wyłącznie córki stron tj. L. E. (2), a jedynie wypłacane były do rak matki. W toku prowadzonego postępowania nie były zasądzane alimenty na rzecz małżonków. Stąd też brak jest legitymacji biernej po stronie pozwanej. Nadto Sąd Apelacyjny w postanowieniu z dnia 28 marca 2018 r. co do zasady nie zakwestionował kosztów utrzymania małoletniego dziecka stron, a jedynie zakres partycypacji ojca w ww. kosztach. Dlatego też, zdaniem Sądu Apelacyjnego, konieczna była zamiana postanowienia o zabezpieczeniu i obniżenie należnego świadczenia z 1000 zł miesięcznie do 600 zł miesięcznie. Nie ma zatem wątpliwości, iż kwoty zasądzone i uiszczone przez powoda zostały rozdysponowane na rzecz zaspokojenia potrzeb dziecka. Jak dalej wskazała pozwana córka stron jest dzieckiem wymagającym szczególnej opieki oraz nakładów finansowych w związku ze swoim stanem zdrowia. Pozwana nie zgadza się również z twierdzeniem powoda, jakoby różnica między świadczeniem alimentacyjnym orzeczoną przez Sąd Okręgowy, a następnie zmienioną przez Sąd Apelacyjny stanowiła bezpodstawne wzbogacenie oraz podlegała zwrotowi jako świadczenie nienależne. Ani pozwana ani jej dziecko nie mogło liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia alimentacyjnego, tym bardziej, iż zostało ono przysądzone postanowieniem Sądu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. E. i M. E. zawarli związek małżeński w dniu(...)w L.. W dniu (...) urodziła im się córka – L. E. (1). Z uwagi na rozkład związku (...) wniosła dnia 11.12.2017 r. do Sądu Okręgowego w Olsztynie pozew o rozwód z wyłącznej winy pozwanego, jak również m.in. o zobowiązanie M. E. do ponoszenia kosztów utrzymania małoletniej córki stron i zasądzenie z tego tytułu od niego kwoty 1000 złotych alimentów na rzecz małoletniej. Pozwana wniosła również (łącznie z pozwem) wniosek o udzielenie zabezpieczenia roszczenia alimentacyjnego poprzez zobowiązanie powoda M. E. do uiszczania na rzecz małoletniej L. E. (2) kwoty 1000 złotych miesięcznie.

/bezsporne, jak również kopia pozwu o rozwód wraz z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia, k. 39-51/

Postanowieniem z dnia 1 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie udzielił zabezpieczenia na czas trwania procesu o rozwód w ten sposób, że zobowiązał M. E. do łożenia tytułem alimentów na utrzymanie małoletniej córki stron L. E. (1) kwotę 1000 zł miesięcznie płatnej do rąk matki, począwszy od dnia 18 grudnia 2017 r. Powód uiszczał ww. kwotę od grudnia 2017 r., jednocześnie złożył zażalenie na wskazane postanowienie o zabezpieczeniu. Sąd Apelacyjny w Białymstoku postanowieniem z dnia 28 marca 2018 r. wydanym na posiedzeniu niejawnym zmienił zaskarżone postanowienie i obniżył kwotę alimentów w trybie zabezpieczenia z kwoty 1000 złotych miesięcznie do kwoty 600 zł miesięcznie. Odpis wskazanego postanowienia Sądu Apelacyjnego w Olsztynie obie strony otrzymały w połowie kwietnia 2018 r. Od tego czasu powód uiszcza alimenty w kwocie 600 złotych miesięcznie.

/bezsporne, także kopie postanowienia Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 1 lutego 2018 r. oraz Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 marca 2018 r. k. 7-15, wydruki przelewów z rachunku, k. 74-80/

W okresie od wytoczenia powództwa o rozwód, a co za tym idzie również okresie za jaki zabezpieczono alimenty na rzecz małoletniej L. E. (1) powód M. E. zatrudniony był w Centrum (...) Sp. z o.o. na stanowisku a. s. z wynagrodzeniem wynoszącym ok. 3 258,97 zł netto miesięcznie. Wykonywał również prace dodatkowe. W ramach umowy zlecenia zawartej z G. K. G. (...) (...) w K. wykonywał prace k. i a. (...), za co otrzymywał wynagrodzenie w wysokości ok. 422 zł netto miesięcznie. Miał 36 lat był zdrowy. Z wykształcenia jest i..

Pozwana A. E. w okresie wytoczenia powództwa o rozwód miała 29 lat. Po urodzeniu córki w dniu 27 stycznia 2017 r. przez 5 miesięcy przebywała na urlopie macierzyńskim po czym powróciła do pracy. W okresie objętym żądaniem pozwu zatrudniona była w G. (...) (...) w K. na stanowisku a. (...)z wynagrodzeniem wynoszącym ok. 1 877 zł netto miesięcznie. Dodatkowo wykonywała prace zlecone w formie specjalistycznych u. (...) dla osób z z. (...). Otrzymywała z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości ok. 728,00 zł netto miesięcznie.

Córka stron, małoletnia L. E. (1), urodziła się w dniu (...) W czasie gdy małoletnia miała ok. 5 miesięcy jej rodzice zauważyli, iż dziecko nie może wyprostować 5 palca u ręki. W związku z powyższym udali się do lekarza rodzinnego, następnie rozmaitych poradni ortopedycznych, chirurgicznych i rehabilitacyjnych cel ustalenia diagnozy i leczenia. Ostatecznie podjęto decyzję o konieczności zabiegu chirurgicznego polegającego na przecięciu torebki stawowej. Zabieg został przeprowadzony w dniu 22 października 2017 r. Dziecko razem z matką przebywało w szpitalu od 19 października do 23 października 2017 r. Po wykonaniu zabiegu rodzice dostali zalecenie kontroli w poradni chirurgicznej za 3 miesiące oraz rozpoczęcia po tym okresie rehabilitacji dziecka. W tym czasie małoletnia mieszkała wspólnie z matką i babcią ze strony matki w domu rodzinnym pozwanej znajdującym się w miejscowości Ł.. Pozwana nadal pracowała zawodowo. Dzieckiem ze względu na zły stan zdrowia babci małoletniej zajmowała się niania. Wynagrodzenie dla niani wynosiło ok. 700 złotych miesięcznie. W styczniu 2018 r. rozpoczął się pierwszy turnus rehabilitacyjny dla małoletniej w B.. Trwał 2 tygodnie. Był on bezpłatny (koszty pokrywał NFZ). Pozwana, z uwagi na zadaniowy czas swojej pracy, każdego dnia roboczego osobiście zawoziła małoletnią do B. i tam z nią ćwiczyła pod kierunkiem rehabilitantów. Następnie w tym samym dniu wracała do Ł.. Zostawiała dziecko pod opieką niani i udawała się do pracy. Same koszty dojazdów z Ł. do B. wynosiły ok. 200-300 złotych. Po 3 miesięcznej przerwie nastąpił ponowny 2 tygodniowy turnus rehabilitacyjny w kwietniu 2018 r. odbywający się na tych samych zasadach. Dodatkowo w tym okresie małoletnia cierpiała na różnego rodzaju infekcje wynikające z zanizonego poziomu odporności. Wymagała zakupu antybiotyków i innych leków.

W okresie objętym żądaniem pozwu pozwana ponosiła wszystkie opłaty związane z utrzymaniem domu. Matka pozwanej utrzymywała się wyłącznie z zasiłku w kwocie 600 złotych miesięcznie. Łącznie kwoty wydatkowane przez pozwaną na pokrycie kosztów leczenia, utrzymania małoletniej w okresie objętym pozwem wynosiły ponad 2000 złotych miesięcznie. Na pokrycie tych wydatków pozwana zaciągnęła zobowiązania u przyjaciółki. Alimenty przekazywane przez powoda w kwocie po 1000 złotych miesięczne były w całości wydawane na potrzeby związane z dzieckiem. Z łącznie uzyskanych w tym okresie 4 transz alimentów w kwocie po 1000 złotych miesięcznie na rzecz małoletniej pozwana wydała na utrzymanie córki całość przekazanej kwoty.

/zeznania pozwanej A. E. k. 93-94, zeznania powoda M. E. k. 92v-93/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo M. E. wobec pozwanej A. E. o zwrot nienależnego świadczenia należało oddalić.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż stan faktyczny w niniejszej sprawie, co do zasadniczych kwestii nie był sporny. Zarówno powód, jak i pozwana zgadzali się co do tego, iż w czasie prowadzonego postępowania rozwodowego Sąd Okręgowy w udzielił zabezpieczenia roszczenia alimentacyjnego na rzecz małoletniej córki stron L. E. (2) poprzez zobowiązanie powoda M. E. do uiszczania na rzecz małoletniej do rak pozwanej kwoty po 1000 złotych miesięcznie. Następnie, na skutek zażalenia powoda, Sąd Apelacyjny w Białymstoku zmienił postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie o zabezpieczeniu ustalając kwotę alimentów należnych na rzecz małoletniej do kwoty 600 złotych miesięczne. Strony również zgodne były co do tego, iż powód w czasie obowiązywania postanowienia

Sądu Okręgowego w Olsztynie uiszczal alimenty w kwocie po 1000 złotych miesięcznie do czasu kiedy otrzymał postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku zmieniające kwotę zabezpieczenia. Przedmiotem sporu stron w zakresie ustalanego stanu faktycznego była natomiast kwestia wysokości usprawiedliwionych potrzeb małoletniej L. oraz rozkładu ciężaru ich ponoszenia przez rodziców stosownie do posiadanych możliwości zarobkowych oraz wnoszonych wkładów w postaci osobistych starań w utrzymanie i wychowanie małoletniej. Powód uzasadniając swoje roszczenie zmierzał bowiem do wykazania, iż uiszczane przez niego alimenty były zasadzone w wysokości przekraczającej wysokość usprawiedliwionych potrzeb małoletniej, czemu z kolei oponowała pozwana. Rzecz jednak w tym, że wskazane okoliczności mają pierwszorzędne znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii wysokości należnych alimentów, a więc dla prowadzonego równolegle postępowania rozwodowego, a w nie dla niniejszej sprawy. W sytuacji zgłoszenia żądania zwrotu spełnionego nienależnie świadczenia alimentacyjnego i braku wątpliwości co do zmiany postanowienia o zabezpieczeniu istotne bowiem są inne okoliczności. Wobec powołania się przez pozwaną na treść art. 409 kc i 411 kc w zakresie stanu faktycznego istotne było ustalenie czy nienależne świadczenie uiszczane przez powoda zostało zużyte w taki sposób, że uprawniony nie jest już wzbogacony, jak również w dalszej kolejności ustalenie czy zużywając przedmiotowe świadczenie uprawniony powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Zakres istotnych ustaleń sądu orzekającego o wysokości alimentów oraz sądu rozpoznającego powództwo o zwrot nienależnie uiszczonych alimentów nie jest więc tożsamy. W zakresie niniejszej sprawy, powód – jak się wydaje – nie kwestionował podnoszonej przez pozwaną okoliczności, iż wydała ona na potrzeby małoletniej wszystkie uzyskane przez nią środki. Podnosił natomiast, iż winna była ona liczyć się z obowiązkiem zwrotu uzyskiwanych środków z uwagi na okoliczność, iż postanowienie o zabezpieczeniu było nieprawomocne. Jest to już jednak kwestia nie związana z ustalaniem stanu faktycznego, a jego oceną. Do tej okoliczności Sąd odniesie się w dalszej części uzasadnienia.

Odnosząc się bezpośrednio do żądania pozwu wskazać należy, iż co do zasady, zgodnie z treścią z art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c., każdy kto uzyskał świadczenie nienależne kosztem innej osoby, obowiązany jest do jego zwrotu. Świadczeniem nienależnym jest również świadczenie spełnione wykonaniu obowiązku mającego źródło w określonej podstawie prawnej, jeżeli ta podstawa prawna po wykonaniu świadczenia przestała istnieć. Z sytuacją taką mamy do czynienia m.in. w przypadku spełniania świadczenia ustalonego w trybie zabezpieczenia, w czasie trwania postępowania, jeżeli w orzeczeniu końcowym Sąd uchylił lub zmniejszy ustalony wcześniej, w trybie zabezpieczenia obowiązek.

Rygorystyczny obowiązek zwrotu świadczenia nienależnego doznaje szeregu ograniczeń wskazanych w treści art. 409 kc w zw. z art. 410 § 1 kc i art. 411 kc. I tak zgodnie z treścią art. 409 kc obowiązek zwrotu świadczenia nienależnego wygasa, jeżeli ten kto świadczenie to otrzymał zużył je lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się świadczenia lub zużywając je powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Z kolei zgodnie z treścią art. 411 pkt 2 kc nie można żądać zwrotu świadczenia nienależnego, jeżeli spełnienie tego świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy zacząć należy od stwierdzenia, iż alimenty w trakcie postępowania rozwodowego, których częściowego zwrotu jako świadczenie nienależne domaga się powód, zasadzone zostały nie na rzecz pozwanej A. E. jako małżonki powoda, ale na rzecz małoletniej córki stron L. E. (1). Pozwana A. E. jako przedstawiciel ustawowy małoletniej była jedynie dysponentem wskazanych środków. Zatem dochodzenie świadczenia nienależnego od pozwanej, z majątku nie znajduje uzasadnienia w treści wydanych postanowień o udzieleniu zabezpieczenia wydanych w trakcie prowadzonego postępowania rozwodowego. Niezależnie od powyższych uwag stwierdzić należy, iż zdaniem Sądu, powództwo nie zasługuje na uwzględnienie z powodu również z powodu przesłanek określony w cytowanych powyżej art. 409 kc i 411 pkt 2 kc.

W świetle ustalonego stanu faktycznego nie ulega bowiem żadnym wątpliwości, iż pozwana A. E. dysponując świadczeniami zasądzonymi na rzecz małoletniego zużyła otrzymane środki w całości i nie jest obecnie już wzbogacona. Małoletnia we wskazanym okresie poddawana była rehabilitacji, która wymagała codziennych dojazdów matki wraz z dzieckiem do placówki w B.. Z uwagi na świadczenie pracy i stan zdrowia swojej matki A. E. zatrudniła opiekunkę dla dziecka. Łączny koszt stałych opłat za mieszkanie oraz opiekunki dla dziecka wynosił 1000 złotych miesięcznie. Dodatkowo dziecko wymagało zaspokojenia typowych potrzeb związanych z żywnością, pielęgnacją,

zapewnieniem środków czystości, ubrań etc. Pozwana w tym czasie nie tylko zużyła wszystkie otrzymane od powoda środki, ale również zapożyczyła się u innych osób. Niezależnie od powyższego stwierdzić należy - odnosząc się wprost do stanowiska powoda, iż dla ustalenia, czy pozwana wydała wszystkie uzyskane środki na rzecz dziecka, czy też nie, nie ma rozstrzygającego i decydującego znaczenia kwestia wysokości usprawiedliwionych potrzeb małoletniego. Potrzeby te, jak wskazano powyżej, stanowią istotny element przy określaniu wysokości obowiązku alimentacyjnego. W niniejszej sprawie istotne jest zaś to, czy uzyskane środki rzeczywiście zostały zużyte na potrzeby małoletniego. Rodzice małoletnich nie mają wyłącznie obowiązku zaspokajania jedynie podstawowych potrzeb swoich dzieci, nie mają również obowiązku zaspokajania jedynie potrzeb usprawiedliwionych. Nawet więc w przypadku gdyby matka małoletnich pokrywała ponadstandardowe potrzeby np. związane dodatkową (poza NFZ) rehabilitacją, pielęgnacją, rozwijaniem umiejętności dziecka etc. to i tak w niniejszej sprawie rozstrzygające znaczenie miałyby wyłącznie to, czy świadczenia te zostały już wydane i czy pozwana winna się liczyć z obowiązkiem zwrotu uzyskiwanych świadczeń.

Odnosząc się do tej drugiej kwestii, tzn. liczenia się przez pozwaną z obowiązkiem zwrotu świadczeń wskazać należy, iż powód wskazuje, że obowiązek ten wynikał z faktu zasądzenia świadczenia poprzez nieprawomocne postanowienie sądu. Należy stwierdzić, iż co do zasady stanowisko to jest słuszne i znajduje uzasadnienie w świetle stanowiska doktryny i orzecznictwa. Pogląd taki został np. wypowiedziany w komentarzu do Kodeksu Cywilnego pod red. E. Gniewek wyd. 8 art. 409 kc teza 3. „ocena, że wzbogacony powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu wzbogacenia, uzasadniona jest zawsze wtedy, gdy korzyść uzyskana została na podstawie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, nieprawomocnego orzeczenia sądu (w tym też i sądu polubownego) zaopatrzonego w rygor natychmiastowej wykonalności, w tym wyroku zaocznego, czy nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla, warrantu, rewersu lub czeku, jeśli następnie w wyniku wniesienia środków zaskarżenia orzeczenie to zostało zmienione lub uchylone”. W przypadku orzecznictwa wystarczy odwołać się np. do wyr. SN z 5.12.2013 r., III PK 40/13, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 29.9.2016 r., VI ACa 1032/15, Legalis). Zdaniem Sądu jednak powyższa zasada doznaje jednak ograniczeń w przypadku zasądzenia w trybie zabezpieczenia świadczeń alimentacyjnych z uwagi na ich odmienny i specyficzny charakter odróżniający je od innych świadczeń. Stąd też w ocenie Sądu, w wyjątkowych przypadkach dotyczących świadczenia alimentacyjnego możliwe jest uznanie, iż osoba uprawniona mimo wydania nieprawomocnego postanowienia nie powinna liczyć się z obowiązkiem zwrotu. W przypadku zabezpieczeń alimentów na rzecz osób uprawnionych mamy bowiem do czynienia ze szczególną sytuacją. Zabezpieczenie roszczeń alimentacyjnych ma charakter zabezpieczenia nowacyjnego i polega na stworzeniu sytuacji, na czas procesu, w której obowiązany zobowiązany jest do zapłaty okresowo pewnej sumy pieniężnej. Zazwyczaj, tak jak i w przedmiotowym przypadku, obowiązek realizowania świadczeń alimentacyjnych, co do zasady nie jest sporny, sporna jest jedynie wysokość wskazanego świadczenia. Celem zabezpieczenia nie jest więc zapewnienie egzekucyjnego wykonania przyszłego wyroku, lecz natychmiastowe dostarczenie uprawnionemu koniecznych środków utrzymania. W tym zakresie zabezpieczenie prowadzi do „prowizorycznego” zaspokojenia uprawnionego, a zakaz z art. 731 k.p.c. nie ma zastosowania. Szczególny charakter świadczeń alimentacyjnych wyraża się również w tym, iż chodzi tu o zapewnienie bezpośrednio świadczeń umożliwiających zaspokajanie podstawowych potrzeb egzystencjalnych, nie zaś kwot stanowiących konsekwencje określonych rozliczeń cywilnoprawnych wynikających np. z umowy etc. Uznanie, iż w takim przypadku osoba uprawniona zawsze i co do całości świadczeń musi się liczyć z obowiązkiem zwrotu uzyskiwanych alimentów (analogicznie jak w przypadku należności mających wyłącznie charakter cywilnoprawny) nakładałoby na pozwaną konieczność całkowitego powstrzymania się od zaspokajania potrzeb dziecka, na długi okres czasu. Prowadziłoby to do negatywnych, nie do zaakceptowania, skutków dla samego małoletniego i podważałoby sens regulacji ustawodawcy, które ułatwiają możliwość uzyskania świadczeń alimentacyjnych w trybie zabezpieczenia w odróżnieniu do innych świadczeń. W niniejszej sprawie pozwana była całkowicie przekonana co do zasadności swoich roszczeń, wydatkowanie uzyskanych świadczeń było nie tylko uzasadnione ale wręcz konieczne, albowiem powstrzymanie się np. od rehabilitacji małoletniego groziło powstaniem trwałych i negatywnych następstw. Stąd też Sąd uznał, iż w tym konkretnym przypadku, obowiązek zwrotu świadczenia wygasł na podstawie art. 409 kc.

Niezależnie od powyższego przytoczone powyżej okoliczności świadczą również o tym, iż spełnienie kwestionowanych świadczeń przez powoda czyniło zadość zasadom współżycia społecznego. Jest to również samodzielna przesłanka uzasadniająca oddalenie powództwa. Powód przekazując świadczenia alimentacyjne na rzecz swojej córki wywiązywał

się obowiązku ustawowego określonego w art. 133 krio. Na podstawie tego przepisu rodzice są zobowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochodu z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Orzeczony obowiązek alimentacyjny powoda wobec małoletniej L. E. (1) stanowi uszczegółowienie ogólnego obowiązku troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka. Jest to zachowanie czyniące zadość zasadom współżycia społecznego, oczekiwane i akceptowane społecznie. W świetle ustalonych okoliczności faktycznych w sytuacji : zdecydowanie wyższych możliwości zarobkowych powoda (co nie ulega wątpliwości); realnych i ponadstandardowych kosztów utrzymania małoletniej związanych chociażby z jej stanem zdrowia; zdecydowanie większemu zaangażowaniu matki małoletniej w opiekę i rehabilitację dziecka, zasądzenie kwestionowanych świadczeń od pozwanej sprzeciwiałoby się zasady współżycia społecznego. Podkreślenia w tym miejscu szczególnie wymaga, iż powód realizując swoje obowiązki wobec córki ograniczał się właściwie wyłącznie do przekazywania środków pieniężnych na jej rzecz. To na pozwanej, matce dziecka, spoczywały codzienne obowiązki związane z opieką nad małoletnią, codziennymi dojazdami na rehabilitację, które wymieniona dodatkowo łączyła z pracą. Nie posiada z tego okresu zaoszczędzonych środków, a wręcz przeciwnie zaciągnęła w tym okresie dodatkowe zobowiązania. Powtórzyć więc należy, iż w tej sytuacji żądanie zwrotu części uiszczonych świadczeń jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę Sąd na podstawie powyżej wskazanych przepisów oddalił powództwo.

Na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. §2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 900 złotych tytułem opłaty za czynności adwokackie. Zgodnie bowiem z brzmieniem ww. przepisu, to strona przegrywająca obowiązania jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i obrony. Stroną przegrywającą w przedmiotowej sprawie jest powód, gdyż powództwo wytoczone przez niego zostało oddalone.

/SSR Robert Kłosowski/